

MEMORIAŁ  
*General Marii Wittek*



AK  
Wotyni  
27 WDP

MATUSZYŃSKA Genowefa  
z d. Pietrzak- Piotrowska  
ps. „Świtezianka”

1044/WS

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — MATUSZYŃSKA Genowefa  
z d. Piętozak - Piętowska  
ps. „Świętiana”

I/1. Relacja ✓ k. 3, s. 1-4

I/2. Dokumenty (sensu ścisłym) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie brak

## I/1 Relacja

- Odpis relacji znajdującej się w Archiwum Środowiska 27 W DP w W-wie. Spisane dla Archiwum WSK w Toruniu J. Marciniak, W-wa 1998r., rękopis, k-l, s. 1-2 oraz dźwięk tej relacji, naps, k-l, s. 3-4



- I. Dane osobowe: 1. Nazwisko: Pietrzak-Piotrowska, Makuszyńska Genowefa  
 2. urodzona: 4. XI. 1925 Stefanówka pow. Włodzimierz Wołyński  
 3. rodzice: Władysław i Anna  
 4. adres: 80 366 Jelazisk - Olina

II. -

III. -

IV. -

- V. Przebieg konsp. służby żołnierskiej 1939-1945 r.: od września 1942 r. konspiracyjną służbą we Włodzimierzu Mł. „Osnowa” jako łączniczką „Piotrusia”.
2. Pseudonim „Szwajcarka”
3. Przenosiłam broń do oddziałów, zbierałam leki i dostarczałam ze szpitala od „Lewisz” Władysława Karasiewicza. Za posiadanie broni siedziałam w więzieniu od 1 do 30.3.43 r. Uciekłam z więzienia i wróciłam do służby w „Piotrusia” byłam łączniczką w Stefanówce i Heleńówce. Rozosiłam leki, amunicję, korespondencję między Szarychowską a „Piotrusiem”. Następnie skierowana na przeszkolenie, przez „Lewisz”, koniec kursu sanitarny. Bandy UPA z przerwą zajmując się atakowały samobrony Stefanowski i Heleńowski. Na początku stycznia 44 r. dostarczałam do Siedlisz do 23 pp nok - prośbę o wyprawie, w wyniku której skierowano do nas II kompanię Dyw. I batalion 23 pp pod dowództwem „Gzecha” por. Bydychaja wówczas oboje z mężem wstąpiłszy do II kompanii „Osnowy”. 25. I. 1944 Stefanowska - Heleńowska została rozbita i spalona przez Upowców przenieśliśmy się z kompanią do Siedlisz, dowódcą konsp. był „Jarosław” a po nim przejął dowództwo por. „Gzech” por. Bydychaja. Byłam sanitariuszką, brałam udział w wyprawach i walkach w Korczunkach, gdzie nosze kompania zdobyła 2 karabiny maszynowe, różną amunicję z karabinami belgijskimi, amunicję i dużo leków, opatrunków, ja dostawałam torbę sanitarną z pełnym wyposażeniem. W Szarychach odmroziłam nogi. Walczyliśmy w Kapitulce i pod Włodzimierzem. Z rozkazu dowódcy byłam też łączniczką - byłam uzynana do dowódcy pułku „Gardego” dostarczałam korespondencję - prośbę do Heliny Heleńowej „Katarzynki” i do męża

miłyna Sarcickich we Włodzimierzu po masakrę, jechałam razem z przydzielonymi żołnierzami. Czysta w kwietniu 1944 wraz z 1000 Armotyżnikami, pełniłam służbę w zbrojni w reku w Puzosie - 1 bat. 23 pp. W związku z tym, że byłam w ciężkiej kurtce "Gardes" przewiozłam mnie do wyjazdu. Następnie dojechałam do Dyzni i w marcu na Porypoc, w nocnym przebieganiu się przez tony, bo w dzień obstrzelano nas z pociskami pancernymi. Pod Jagodzinem opatrzyłam rannych i chorujących. Już wtedy zostałam ranna pod Jagodzinem. Scigani przez fiuckich i czołgi niemieckie uciekliśmy się po lesie, ustosłowiliśmy przedostac się za Bug. Pod Komice mają w okolicy Kienolugi schwytały nas Niemcy i na moście w Dubience przekroczyli nas Niemcom. Z dnia grupa, między żołnierzami przekroczyli nas żandarmerii w Dubience, a stamtąd skierowano nas do niewoli obozowej. Kontrolował nas między innymi żołnierz niemiecki Polak ze Śląska, który dopomógł nam uciec się. W czasie pobytu w żandarmerii niemieckiej, właściciel domu, w którym mieszczała się żandarmeria dał mi książkę i nazwisko książki Witkowskiego w Krasnystawie, który stał się sterownikiem nas do dalszej konspiracji, obnodu 425 AK. Tu pełniłam funkcję łączniczki Krasnystaw - Hrubieszowa. Otrzymałam fałszywe dokumenty tożsamości i prowadziłam korespondencję Hrubieszów - Krasnystaw i odwrotnie.

Po ukroczeniu wojny sowiecko-polskiej do Krasnystawa natychmiast wyjechaliśmy do Horodolca, a potem do Hrubieszowa, stąd na stałe wyjechaliśmy do Gdajnska.

- 4. Odznaczenia: Krzyż Partyzantki, Medal Honorowy, 1000 Gdajnska, 40-letnie PRL, ...
- 5. Arestowanie - za posiadanie broni, więzienie 1/2 r w Włodzimierzu
- 6. Już - żołnierz 24 WDP AK ranny pod Jagodzinem.

VI.  
VII.  
VIII.

1-1 dokumenty one fawofa

Zespół Okregu  
1-1 Stanisław Milewski "degenole"  
M. M. Totysz "Groy"

Oryginał relacji w/w znajduje się w Archiwum Środowisk 24 WDP AK w 4-1 w  
Spisala dla potrzeb Archiwum WSK w Toruniu Jeliarskiak 11-1a Chodoc 11/202

11-11 lutego 1998 r

## RELACJA WSK

Relacja przekazana 5/1/3  
p. J. Marciniake  
rob. resp. dokumentacji  
skrajowej - dyskusji  
dysk. przekazane przez  
J. Marciniake - 2

I. Dane osobowe :

**MATUSZYŃSKA GENOWEFA z domu PIETRZAK PIOTROWSKA**

Urodzona : 04.11.1925 r. Stefanówka pow. Włodzimierz Wołyński

Rodzice : Władysław i Anna

Adres : 80-366 Gdańsk - Oliwa, ul.1

II. Dane środowiskowe :

III. Udział w Kampanii Września 1939r

IV. Krótki życiorys "cywilny" 1933-1945 r.

V. Przebieg konspiracyjnej służby żołnierskiej w 1939 - 1945

1) ZWZ AK od września 1942 r. konspiracyjna służba we Włodzimierzu Wołyńskim; jako łączniczka pseudonim "Świtezianka".

2)

3) kolejne przydziały konspiracyjne :

Jako łączniczka przenosiłam broń do oddziałów, zbierałam leki i dostarczałam leki ze szpitala od "Zawiszy" Zbigniew Barański a przełożonym moim w AK był "Piotruś" Władysław Cieśliński. Za posiadanie broni oskarżona siedziałam w więzieniu we Włodzimierzu 6.01. do 30.03.1943 r. Uciekłam z więzienia 30.03.1943 r. Wróciłam do służby wojskowej u "Piotrusia", byłam łączniczką w samoobronie w Stefanówce i Helenówce - dowoziłam leki, amunicję, korespondencję między Spaszczyną a "Piotrusiem".

Następnie zostałam przeszkolona przez "Zawiszę" Zbigniewa Barańskiego w zakresie służby sanitarnej. Bandy UPA ciągle atakowały z przeważającą siłą samoobronną Stefanówka-Helenówka. Na początku stycznia 1944 r. dostarczyłam do Siedlisk, gdzie stał 23 pp notę prośbę o wsparcie, w wyniku tej noty skierowano do nas II Kompanię 27 W.D.P.AK I batalionu 23 pp pod dowództwem "Czecha" Br.Bedychaja - wówczas oboje z mężem wstąpiliśmy do "Osnowy" II Kompanii 27 WDP AK.

25.01.1944 r. Stefanówka - Helenówka została rozbita i spalona przez bandy UPA, przenieśliśmy się wraz z kompanią do Siedlisk, dowódcą kompanii był "Jarosław", a po nim dowództwo przejął por."Czech" Br.Bedychaja.

W kompanii byłam sanitariuszką, brałam udział w wyprawach i walkach w Korczunkach, gdzie nasza kompania zdobyła 2 karabiny maszynowe, wóz amunicyjny z karabinami belgijskimi i amunicję oraz dużo leków i opatrunków. Ja dostałam torbę apteczną w pełni wyposażoną. W Stęszycach odmroziłam nogi, walczyliśmy w Kapitulce i pod Włodzimierzem. Z rozkazu dowódcy

Th/4

byłam też łączniczką - byłam wzywana do dowódcy pułku "Gardego" z poleceniami dostarczania korespondencji do p. Haliny Halcówny "Katarzynki" i do młyna Sawickich po mąkę we Włodzimierzu - jeździłam sańmi z przydzielonymi żołnierzami. Potem chyba w kwietniu 1944 r. wraz z koleżanką Zofią Armatyńską pełniłam służbę wartowniczą z bronią w ręku w Puzowie - I batalion 23 pp. Ze względu na to, że byłam w ciąży kpt "Gardy" przeniósł mnie do wywiadu. Następnie dzieliłam losy Dywizji w marszu na Prypeć - w nocnym przebijaniu się przez tory, bo w dzień ostrzeliwano nas z pociągu pancernego - pod Jagodzinem opatrywałam rannych i chorych. Mój mąż został ranny pod Jagodzinem. Ścigani przez piechotę i czołgi niemieckie tułaliśmy się po lesie, usiłowaliśmy przedostać się za Bug.

Pod koniec maja w okolicy Bendugi schwytali nas Węgrzy i na moście w Dubience przekazali nas Niemcom. Z dużą grupą naszych żołnierzy przekazano nas do żandarmerii w Dubience a stamtąd kierowano nas do obozu.

Konwojował nas między innymi żołnierz niemiecki Polak ze Śląska, który dopomógł nam uwolnić się. W czasie pobytu w żandarmerii niemieckiej, właściciel domu, w którym mieściła się żandarmeria dał mi hasło i nazwisko księdza Witkowskiego w Krasnystawie, który z kolei skierował nas do dalszej konspiracji "obwodu 425 AK". Tu pełniłam funkcję łączniczki Krasnystaw - Hrubieszów. Otrzymałam fałszywe dokumenty tożsamości i przewoziłam korespondencję Hrubieszów - Krasnystaw i odwrotnie.

Po wkroczeniu wojsk sowiecko - polskich do Krasnystawu natychmiast wyjechaliśmy do Horodła a potem Hrubieszowa, skąd na stałe wyjechaliśmy do Gdańska.

4) Odznaczenia : Krzyż Partyzancki, Medal Wolności i Zwycięstwa, Medal 30 i 40-lecia PRL, Medal za Zasługi dla Gdańska, Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

IV Korespondencje  
- list 2 2002r.





Toruń, 07.02.2002 r.

**MEMORIAL**  
*General Marii Wittek*

Pani

**Genowefa Matuszyńska**

80-366 Gdańsk - Oliwa

Szanowna Pani!

Pracuję w Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, którego dział WSK (Wojenna Służba Kobiet) zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów na temat Polek walczących na wszystkich frontach II wojny światowej.

Od Pani Józefy Marciniak z Warszawy (żołnierz 27 WDP), która jest współpracowniczką naszego Archiwum, otrzymaliśmy odpis Pani relacji znajdujący się w Archiwum Środowiska 27 WDP w Warszawie. Na podstawie tego odpisu założyliśmy na Pani nazwisko teczkę osobową o numerze inwentarzowym 1044/WSK.

Bylibyśmy jednak niezmiernie wdzięczni gdyby zechciała Pani napisać relację na temat swoich losów wojennych, najlepiej według załączonego schematu relacji WSK. Być może pamięta Pani również nazwiska koleżanek służących z Panią w 27 Dywizji Wołyńskiej?

Wszelkie informacje na temat kobiet-żołnierzy są bezcenne dla naszego Archiwum i dla dalszych badań historycznych.

Może mogłaby również Pani przysłać nam jakiegokolwiek dokumenty i zdjęcia poświadczające Pani służbę wojenną (ewentualnie mogą być kserokopie). Zdjęcia proszę opisać na odwrocie. Jeśli nie posiada Pani swojej fotografii z lat 40-tych to proszę nam przysłać swoje

współczesne zdjęcie. Powyższe materiały uzupełniłyby Pani teczkę osobową, a ponadto są one niezwykle cenne dla celów badawczych.

W załączeniu przesyłam informacje dotyczące naszej działalności.

Serdecznie zapraszam do współpracy i czekam na przychylny odzew z Pani strony. Współpraca z każdą osobą pomagającą nam w zachowaniu od zapomnienia losów kobiet-żołnierzy jest dla nas bezcenna.

Pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku

mgr Sylwia Grochowina

*Sylwia Grochowina*

Dokumentalistka Działu WSK

Załączniki:

1. Informacja na temat Fundacji
2. Informacja wydawnicza
3. Schemat relacji WSK

T. 1044/wsk

AK  
wotyli

MATUSZYŃSKA Genowefa  
z d. Pietrzak - Piotrowska  
ps. "Świtezianka"

V Nazwiskowe karty informacyjne

T 1044

FK Wołyn

MATUSZYŃSKA Sewofeła

56) Matuszyńska Sewofeła  
infoduplikat Anna  
im 4.11.1925  
Stefanówka

gd-oliva

A.K  
Wołyn

Zob Bieżę z kartoteki ZKRP: Osob Sep  
W: J. Susy morue" F.F.F.K

UR 98

*opis 2014/130*

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Fortecznego  
Armii Marynarki oraz Wydziału Sił Pływających"  
ul. Żurawia 14, 81-000 Gdynia, 2  
tel: 42 25 11 11 11  
REGON 170502730



*20 266 Szlak X Oliva*

80 366 Słownik Ochrony

AK  
Wotyn  
27 ADP



MATUSZYŃSKA Genowefa

z d. Pietrzak-Piotrowska  
ps. "Świtezianka"

1044/WSK

MATUSZYŃSKA Genowefa

